

Sygn. akt III K 37/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2014r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w III Wydziale Karnym

w składzie :

Przewodniczący – Sędzia SO Karin Kot

Ławnicy Marlena Przybylska-Karko, Danuta Zdunek

Protokolant Sylwia Ogryzek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Zgorzelcu Jolanty Lipińskiej - Grzeszczuk

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2014r.

sprawy karnej

A. B. ur. (...)

w B. syna D. i S. z domu J.

oskarżonego o to, że:

1. w dniu 06 kwietnia 2013r. w B., rejonu (...), stosując wobec M. B. groźbę użycia przemocy trzymanym w dłoni nożem, a następnie stosując przemoc w postaci szarpania za trzymaną przez pokrzywdzoną torebkę, w rezultacie czego doszło do rozerwania jej pasków dokonał zaboru celem przywłaszczenia torebki o wartości 69 złotych z zawartością portfela o wartości 50 złotych z dokumentami w postaci dowodu osobistego oraz prawa jazdy wydanych na nazwisko M. B., telefonu komórkowego (...) o wartości 500 złotych oraz pieniędzy w kwocie 200 złotych, czym działał na szkodę M. B. w łącznej kwocie 819 złotych

to jest czyn z art. 280 § 2 kk i art. 275 § 1 kk i art. 276 kk

w zw. z art. 11 § 2 kk

2. w dniu 28 marca 2014r. w B., rejonu (...), przywłaszczył notebook (...) -139 o wartości 1249 złotych działając na szkodę E. B.,

to jest o czyn z art. 284 § 1 kk

I. uznaje oskarżonego A. B. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt 1 części wstępnej wyroku, to jest przestępstwa 280 § 2 kk i art. 275 § 1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 280 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk, przy zastosowaniu art. 60 § 1 kk i art. 60 § 6 pkt 2 kk, wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 44 § 2 kk orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci noża z rękojeścią wykonaną z drewna zarejestrowanego w wykazie dowodów rzeczowych Drz 205/14,

III. na podstawie art. 414 § 1 kpk w zw. z art. 17 § 1 pkt 10 kpk postępowanie w zakresie czynu opisanego w pkt 2 części wstępnej wyroku umarza i na podstawie art. 632 ust. 1 kpk kosztami postępowania w tej części obciąża Skarb Państwa,

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu A. B. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 06 kwietnia 2014r. do dnia 23 czerwca 2014r.,

V. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata G. A. zapłatę kwoty 738 zł, w tym kwoty 138 zł z tytułu podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego A. B.,

VI. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego A. B. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym na podstawie art. 17 ust. 1 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych nie wymierza mu opłaty.

UZASADNIENIE

W dniu 6 kwietnia 2014r. około godziny 10:00 M. B. opuściła, położone w B. przy ulicy (...), mieszkanie i udała się do szpitala aby odwiedzić swojego ojca. Kobieta miała przewieszoną przez prawe ramię torebkę, we wnętrzu której znajdował się portfel z dokumentami w postaci dowodu osobistego oraz prawa jazdy wydanymi na nazwisko M. B., telefon komórkowy (...) oraz pieniądze w kwocie 200 złotych, zaś w drugiej ręce niosła ona lniany worek z przygotowanymi dla ojca rzeczami, w tym artykułami żywnościowymi. Kiedy M. B. przechodziła wąską dróżką znajdującą się przy placu zabaw usytuowanym obok starego przedszkola zauważyła ona siedzącego na ławce i palącego papierosa mężczyznę, który na głowie miał założony kaptur od bluzy.

(dowód: zeznania świadka M. B. k. 8-11, k. 185).

W tym czasie na placu zabaw znajdowały się inne osoby, w tym między innymi sprawujący opiekę nad trzyletnim synem G. P.. Kiedy M. B. przechodziła w pobliżu siedzącego na ławce mężczyzny, którym był A. B., mężczyzna wstał i udał się w tą samą stronę, w którą skierowała się M. B., przy czym kobieta szła wówczas chodnikiem, zaś A. B. przeszedł przez trawnik. W pewnym momencie, kiedy A. B. znajdował się bezpośrednio za M. B. kobieta przyspieszyła kroku. Wówczas także A. B. zaczął iść szybciej.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego A. B. k. 42-43, k. 48-49, k. 57,

k. 184-185,

zeznania świadka M. B. k. 8-11, k. 185,

zeznania świadka G. P. k. 18-19, k. 185-186).

M. B. przeszła przez ulicę po czym zatrzymała się. W tym czasie A. B. znajdował się za nią. M. B. odwróciła się i zapytała A. B. czy czegoś od niej chce. Mężczyzna odpowiedział, że nie w związku z czym M. B. zaczęła iść przed siebie. Po kilku krokach kobieta usłyszała słowa A. B., który normalnym tonem powiedział do niej: „oddaj mi swoją torebkę”. W tym czasie A. B. znajdował się w bezpośredniej bliskości M. B.. M. B. odpowiedziała: „ani mi się śni” po czym złapała torebkę mocniej za paski na ramieniu i odwróciła się w stronę A. B., który w tym momencie lewą ręką złapał za paski od, przewieszanej przez prawe ramię kobiety, torebki. W prawej ręce uniesionej na wysokości twarzy mężczyzna trzymał za rękojeść nóż kierując jego ostrze w stronę M. B..

(dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego A. B. k. 42-43,

k. 48-49, k. 57, k. 184-185,

zeznania świadka M. B. k. 8-11, k. 185).

Z uwagi na to, że M. B. nadal trzymała torebkę, A. B. zaczął szarpać za torebkę rozrywając jej paski. Następnie A. B. zabrał, należącą do M. B., torebkę po czym zaczął uciekać.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego A. B. k. 42-43,

k. 48-49, k. 57, k. 184-185,

zeznania świadka M. B. k. 8-11, k. 185,

zeznania świadka G. P. k. 18-19, k. 185-186).

G. P. pobiegł w kierunku A. B., który w tym czasie otworzył torebkę M. B., wyjął z niej portfel, odrzucił torebkę a następnie w dalszym ciągu uciekał w kierunku ulicy (...).

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego A. B. k. 42-43,

k. 48-49, k. 57, k. 184-185,

zeznania świadka G. P. k. 18-19, k. 185-186).

W tym momencie nadjechali, patrolujący teren, funkcjonariusze Policji.

(dowód: zeznania świadka G. F. k. 24-25, k. 186).

Kiedy A. B. znajdował się na wysokości klatki schodowej budynku położonego w B. przy ulicy (...) został on zatrzymany przez G. P.. A. B. wyjął wówczas z kieszeni nóż z rękojeścią wykonaną z drewna i przekazał go G. P..

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego A. B. k. 42-43,

k. 48-49, k. 57, k. 184-185,

zeznania świadka G. P. k. 18-19, k. 185-186).

Funkcjonariusze Policji, po tym jak podeszli do A. B. i G. P., zabezpieczyli nóż z rękojeścią wykonaną z drewna.

(dowód: zeznania świadka G. F. k. 24-25, k. 186).

Należąca do M. B. torebka koloru czarnego z materiału skóropodobnego przedstawiała wartość 69 złotych, portfel skórzany koloru czerwonego był warty 50 złotych zaś wartość telefonu komórkowego (...) wynosiła 500 złotych.

(dowód: zeznania świadka M. B. k. 8-11, k. 185).

A. B. został także oskarżony o to, że w dniu 28 marca 2014r. w B., rejonu (...), przywłaszczył notebook (...)-139 o wartości 1249 złotych działając na szkodę siostry E. B., to jest o przestępstwo z art. 284 § 1 k.k. Podczas rozprawy w dniu 23 czerwca 2014r. E. B. oświadczyła, że cofa wniosek o ściganie brata A. B..

(dowód: oświadczenie E. B. z dnia 23 czerwca 2014r. k. 184).

Oskarżony A. B. nie był dotychczas karany sędownie. Oskarżony nie jest upośledzony umyślowo ani chory psychicznie. Stwierdzono natomiast u niego cechy osobowości nieprawidłowej z zaburzonym procesem socjalizacji. W chwili popełnienia czynu A. B. nie miał zniesionej ani ograniczonej w stopniu znacznym zdolności do rozpoznania jego znaczenia i pokierowania postępowaniem.

(dowód: informacja z Krajowego Rejestru Karnego k.88,

opinia sądowo – psychiatryczna k. 96-98).

Oskarżony A. B. ma 20 lat. Zajmuje wraz z matką i siostrą dwupokojowe mieszkanie położone w B. przy ulicy (...). Oskarżony ukończył szkołę średnią uzyskując zawód technik informatyk. Pracował on przez około półtora miesiąca na (...) w B. na podstawie umowy zlecenie oraz przez okres dwóch miesięcy w na terenie Republiki Czeskiej.

(dowód : sprawozdanie z wywiadu środowiskowego dotyczące oskarżonego

A. B. k.79-80).

Oskarżony A. B. zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i przed Sądem oświadczył, że przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Słuchany w toku śledztwa wyjaśnił, że kiedy w dniu 6 kwietnia 2014r. przebywał w pobliżu przedszkola zauważył idącą w kierunku szpitala kobietę, która miała przewieszoną przez ramię torebkę. Oskarżony wskazał, iż szedł za nią bawiąc się nożem „żeby ją wystraszyć” (k. 43) dodając, że w pewnym momencie powiedział do niej aby oddała mu torebkę jednakże z uwagi na to, że kobieta nie chciała tego zrobić zaczęli oni się szarpać, po czym oskarżony, jak wyjaśnił, wyrwał pokrzywdzonej torebkę. Oskarżony A. B. w złożonych wyjaśnieniach utrzymywał, iż nie pamięta czy w momencie kiedy szarpał się z kobietą trzymał w ręku nóż dodając: „wydaje mi się, że nóż miałem w kieszeni, bo torebkę szarpałem dwoma rękoma” (k. 43). Ponadto oskarżony dodał, iż kiedy dostrzegł, że biegnący za nim mężczyzna jest blisko niego zaprzestał ucieczki albowiem, jak wyjaśnił, „byłem pewny, że i tak mnie złapie” (k. 43) podnosząc, że po tym jak biegnący za nim mężczyzna dogonił go, oskarżony oddał mu wyjęty wcześniej z, należącej do pokrzywdzonej, torebki portfel, jak również wydał mu nóż. Oskarżony zapewnił, że nie chciał skrzywdzić pokrzywdzonej, jak również nie zamierzał on użyć noża albowiem myślał, że kobieta „odda tą torebkę”, dodając: „zrobiłem to wszystko gdyż byłem głodny” (k. 43). Podczas kolejnego przesłuchania oskarżony wyjaśnił, że w dniu 6 kwietnia 2014r. siedział przez około dziesięć minut w okolicy placu zabaw i nudził się dodając, iż nie czekał na konkretną osobę, „tylko tak przypadkowo wyszło, ktoś szedł i mi coś strzeliło do głowy” (k. 48). Ponadto wskazał, że zamierzał zabrać z torebki jedynie kwotę 20 złotych, zaś „resztę oddać tej pani” (k. 48) jednakże wówczas, jak wyjaśnił, zaczął uciekać przed goniącym go mężczyzną. W swoich wyjaśnieniach oskarżony podniósł, że zabezpieczony nóż stanowi jego własność wskazując, że zabrał go z domu, z biurka kiedy cztery dni przed zdarzeniem, po tym jak pokłócił się z matką, opuścił mieszkanie, które wraz z nią zajmował. Oskarżony wyjaśnił, że zabrał nóż, który następnie przez cztery dni „trzymał(em) sobie w kieszeni” albowiem lubi bawić się rzeczami (k. 48).

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego, w których przyznał się do popełnienia czynu na szkodę M. B., zasługiwały na to aby dać im wiarę albowiem pozostawały one w tym zakresie w zgodzie z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w tym zwłaszcza z logicznymi, spójnymi i konsekwentnymi a przez to wiarygodnymi zeznaniami pokrzywdzonej, która w sposób szczegółowy, wręcz drobiazgowy opisała przebieg zdarzenia z udziałem oskarżonego. Zeznania pokrzywdzonej znalazły przy tym oparcie w kategoriach i rzeczowych w związku z tym prawdziwych zeznaniach świadków G. F. oraz G. P.. Jako naiwne i nieprzekonujące należało jedynie ocenić wyjaśnienia oskarżonego w tej części, w której utrzymuje, iż nie pamięta czy w momencie kiedy szarpał się z pokrzywdzoną trzymał w ręku nóż dodając: „wydaje mi się, że nóż miałem w kieszeni”, jak również w tym zakresie, w którym wskazuje, że zamierzał zabrać z torebki jedynie kwotę 20 złotych, albowiem pozostają one w rażącej sprzeczności z zebranymi dowodami, jak również z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Odnosząc się w pierwszej kolejności do wyjaśnień oskarżonego, w których podnosi, że w chwili kiedy szarpał się z pokrzywdzoną zabezpieczony w sprawie nóż znajdował się w jego kieszeni wskazać należy, iż twierdzeniom oskarżonego przeczą zeznania pokrzywdzonej, która w toku śledztwa jednoznacznie wskazała, że w momencie kiedy oskarżony złapał za paski od torebki swoją lewą ręką, zauważyła ona w jego prawej ręce, uniesionej na wysokości twarzy, nóż, którego ostrze skierowane było w jej stronę. Zeznania tej treści podtrzymała podczas rozprawy w dniu 23 czerwca 2014r. podnosząc dodatkowo, iż kiedy zobaczyła nóż w ręce oskarżonego „zmięka(m)” (k. 185). Wprawdzie naoczny świadek zdarzenia G. P. zeznał: „ja nie widziałem noża w ręku tego chłopaka” jednakże dodał: „mnie od nich dzieliło około stu metrów” (k. 19). W ocenie Sądu to właśnie odległość dzieląca świadka od miejsca zajścia oraz dynamika zdarzenia uniemożliwiły świadkowi

zaobserwowanie tego jego fragmentu, w którym oskarżony posłużył się nożem. Nie bez znaczenia pozostawało przy tym, iż pokrzywdzona bezpośrednio po zdarzeniu poinformowała funkcjonariuszy Policji, którzy patrolowali teren i w związku z tym nadjechali w pobliże miejsca zdarzenia, wówczas gdy świadek G. P. kontynuował pościg za oskarżonym, że „mężczyzna w ciemnej kurtce miał nóż” (k. 25), co dodatkowo wskazuje na prawdziwość relacji M. B.. Poza tym gdyby w rzeczywistości oskarżony szedł za pokrzywdzoną bawiąc się nożem „żeby ją wystraszyć” (k. 43) to z pewnością w ten sposób pokrzywdzona by to zapamiętała, choć z uwagi na powołaną powyżej dynamikę zdarzenia wątpliwości budzi kwestia dostrzeżenia przez nią noża w podawanych przez oskarżonego okolicznościach w sytuacji gdy, jak sam wyjaśnił, szedł za nią. Nie znajdując powodów, dla których pokrzywdzona, która nie miała żadnego ani racjonalnego, ani emocjonalnego powodu aby zeznać nieprawdę o przebiegu zdarzenia, miałaby relacjonować zajście w opisanym fragmencie inaczej niż toczyło się ono w rzeczywistości, Sąd orzekający uznał pochodzące od pokrzywdzonej informacje za prawdziwe. W ocenie Sądu wyjaśniania oskarżonego w tym zakresie zmierzały jedynie do umniejszenia swojej roli w przypisanym mu przestępstwie. Nielogiczne, a przy tym sprzeczne z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego były także wyjaśniania oskarżonego w tej części, w której wskazuje, iż zamierzał zabrać z torebki jedynie kwotę 20 złotych. Zdaniem Sądu gdyby w rzeczywistości zamiarem oskarżonego objęty był zabór wskazanej kwoty z pewnością żądałby on wydania pieniędzy, nie zaś domagał się oddania torebki. Także późniejsze zachowanie oskarżonego, kiedy to wyjął on portfel z, należącej do pokrzywdzonej torebki dopiero w momencie kiedy świadek G. P. zaczął go gonić, dodatkowo utwierdza w przekonaniu, że rzeczywistym zamiarem oskarżonego było dokonanie zaboru torebki i całej jej zawartości. Nie wymaga szerszego uzasadnienia, iż biegnąc z damską torebką oskarżony wzbudzałby zainteresowanie przechodniów podczas gdy biegnąc jedynie z portfelem nie wyglądałby on nienaturalnie.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków K. S. i D. A., które jednakże nie posłuży Sądowi do czynienia ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Brak jest przyczyn by kwestionować wartość dowodową zebranych w sprawie dokumentów.

Sąd zważył, co następuje:

Z uwagi na powyższe nie budzi, zdaniem Sądu, wątpliwości to, że oskarżony A. B. swoim zachowaniem dopuścił się przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. i art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., kiedy to w dniu 06 kwietnia 2014r. w B. stosując wobec M. B. groźbę użycia przemocy trzymanym w dłoni nożem, a następnie stosując przemoc w postaci szarpania za trzymaną przez pokrzywdzoną torebkę, w rezultacie czego doszło do rozerwania jej pasków dokonał zaboru celem przywłaszczenia torebki o wartości 69 złotych z zawartością portfela o wartości 50 złotych z dokumentami w postaci dowodu osobistego oraz prawa jazdy wydanych na nazwisko M. B., telefonu komórkowego (...) o wartości 500 złotych oraz pieniędzy w kwocie 200 złotych.

Swoim zachowaniem A. B. oddziaływał na psychikę pokrzywdzonej przedstawiając jej zło, które ją spotka ze strony oskarżonego w wypadku nie poddania się woli grożącego. Demonstrowanie przez oskarżonego noża, jak jednoznacznie wynika z zeznań M. B., która ostatecznie podporządkowała się woli napastnika, wywołało u pokrzywdzonej poczucie zagrożenia w rozumieniu art.190 § 1 k.k. W tym miejscu należy zauważyć, iż do dokonania rozboju, a w szczególności do wystąpienia znamienia groźby, nie jest konieczne jej werbalizowanie. Może ona być formułowana w sposób konkludentny poprzez stosowne zachowanie sprawcy (tak Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 28 października 2013 r. wydanym w sprawie o sygn. akt II AKa 199/13). Zachowanie oskarżonego, jak wskazano, wypełniło znamiona czynu z art. 280 § 2 k.k. albowiem wykorzystanie przez niego w trakcie dokonywania przestępstwa rozboju noża stanowiło „posługiwanie się nim” w rozumieniu powołanego przepisu. Zakres znaczeniowy pojęcia "posługuje się" jest bowiem szeroki albowiem obejmuje on wszelkie formy manipulowania nożem (bronią palną, niebezpiecznym przedmiotem lub środkiem obezwładniającym) skoro przepis art. 280 § 2 k.k. nie precyzuje w jaki sposób sprawca ma posługiwać się tego rodzaju przedmiotem (tak Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 15 lutego 2012 r. wydanym w sprawie o sygn. akt II AKa 7/12). Sprawca musi jednak podjąć to działanie w celu wzbudzenia u pokrzywdzonego obawy użycia tego przedmiotu i wywołania w jego psychice stanu bezbronności. Dlatego też każda forma demonstrowania noża, czy też innego niebezpiecznego przedmiotu, dla wywołania obawy i

poczucia zagrożenia, będzie formą posługiwania się tym przedmiotem (por. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 13 sierpnia 2013 r. wydanym w sprawie o sygn. akt II AKa 219/13 oraz powołane tam wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 lutego 2012 r., wydany w sprawie o sygn. akt II AKa 2/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 października 2003 r. wydany w sprawie o sygn. akt II AKa 266/03).

Co prawda oskarżony nie dotknął bezpośrednio ciała pokrzywdzonej, jednak jego zachowanie polegające na szarpaniu ze znaczną siłą za przewieszoną przez prawe ramię kobiety torebkę, które doprowadziło do rozerwania pasków torebki i stanowiło sposób objęcia przez oskarżonego władztwa nad rzeczą należy uznać za użycie przemocy wobec osoby skoro oskarżony nie oddziaływał siłą fizyczną wyłącznie na przedmiot kradzieży lecz swoim zachowaniem, zwłaszcza z uwagi na stopień intensywności szarpania, naruszył on nietykalność cielesną M. B..

Oskarżony zarzucanej mu zbrodni dopuścił się działając z zamiarem bezpośrednim przywłaszczenia rzeczy. W tym celu korzystając z tego, że M. B. przebywała w miejscu, w którym w pobliżu kobiety nie znajdowały się inne osoby zabrał jej torebkę wraz ze znajdującymi się wewnątrz przedmiotami i oddalił się z miejsca zdarzenia. Fakt, że oskarżony po dokonaniu zaboru rzeczy odszedł z nimi świadczy o zamiarze przywłaszczenia. Oskarżony atakując pokrzywdzoną i zabierając jej torebkę swym zamiarem obejmował kradzież wszystkich przedmiotów, które znajdowały się w jej wnętrzu. Opierając się chociażby o doświadczenie życiowe oskarżony miał świadomość, że torebka damska jest naturalnym miejscem przechowywania dokumentów. Nie sposób zatem przyjąć, że oskarżony nie obejmował swoim zamiarem kradzieży należących do pokrzywdzonej dokumentów, które miała w torebce, skoro zabrał on pełną zawartość torebki. W realiach niniejszej sprawy nie ulega zatem wątpliwości, że celem działania oskarżonego było dokonanie zaboru i przywłaszczenia torebki i jej całej zawartości, a nie ograniczanie się do poszczególnych elementów. Wyjmując spod władztwa M. B. stwierdzające jej tożsamość dokumenty i obejmując powyższe dokumenty we władanie, oskarżony dopuścił się ich zaboru na szkodę pokrzywdzonej. Z kolei czyniąc niedostępnym dla M. B. dokument w postaci prawa jazdy oskarżony usunął przedmiotowy dokument. Jest przy tym oczywiste, że dowód osobisty oraz prawo jazdy stanowią dokumenty w rozumieniu przepisu art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k. Za takim wnioskiem przemawia bowiem jednoznacznie zawarta w treści art. 115 § 14 k.k. definicja dokumentu. Sąd miał na względzie, iż oskarżony swoim zachowaniem, które zamykało się w ramach jednego zdarzenia faktycznego - jednego czynu wyczerpał znamiona czynów zabronionych określone w trzech przepisach ustawy karnej. W stosunku do jego zachowania zachodzi zatem rzeczywisty zbieg przepisów ustawy, którego nie wykluczają żadne z reguł wyłączania wielości ocen. Mając to na względzie stwierdzić należy, iż czyn oskarżonego podlegać winien kwalifikacji kumulatywnej ze wszystkich zbiegających się przepisów.

Z ustaleń poczynionych w toku postępowania wynika, że oskarżonemu A. B. można przypisać winę, co przede wszystkim uwarunkowane jest jego dojrzałością oraz tym, iż stopień rozwoju intelektualnego i emocjonalnego oskarżonego nie odbiega od stopnia rozwoju przeciętnej osoby. Oskarżony nie miał zarówno w chwili podjęcia decyzji o działaniu, jak i w trakcie jej realizacji zniesionej lub ograniczonej poczytalności, która uniemożliwiałaby mu rozpoznanie znaczenia swojego czynu lub ograniczałaby możliwość pokierowania swoim postępowaniem. Ponadto społeczna dezaprobatą jego zachowania była oskarżonemu znana. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego należy również uznać, iż oskarżony nie znajdował się w żadnej nadzwyczajnej sytuacji motywacyjnej, która zniewalałaby ich do podjęcia działania sprzecznego z normą prawną. Mogąc zachować się zgodnie z nią świadomie wystąpił przeciwko niej.

W ocenie Sądu stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego z art. 280 § 2 k.k. i art. 275 § 1 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na tle okoliczności niniejszej sprawy należy uznać za wysoki. Na jego rozmiar przede wszystkim wpływ miało, iż działając z pełnym rozeznaniem zaatakował on najważniejsze dobra chronione prawnie jakim jest zdrowie i życie człowieka oraz mienie. Przypisanej mu zbrodni dopuścił się w porze dziennej, na terenie miasta B., w pobliżu szpitala a zatem w czasie i w miejscu, w którym pokrzywdzona czuła się bezpiecznie i dodatkowo dopuścił się jej w stosunku do kobiety - osoby słabszej od siebie, co świadczy o znacznej jego niepoprawności, lekceważeniu zasad porządku prawnego oraz poczuciu bezkarności. Jako okoliczność łagodzącą Sąd potraktował dotychczasową niekaralność oskarżonego, wyrażoną przez niego skruchę oraz dodatkowo zaprzestanie ucieczki i dobrowolne wydanie noża, zaś jako okoliczność obciążającą uznał dotychczasowy sposób jego życia, w tym zwłaszcza brak starań o uzyskanie

stałej pracy zarobkowej. Sąd miał przy tym na uwadze, iż oskarżony, jak twierdził, dopuścił się przypisanej mu zbrodni albowiem był głodny. Przy ocenie powyższej okoliczności nie można było jednak tracić z pola widzenia, iż powodem tego była kłótnia z matką, na której utrzymaniu oskarżony pozostaje. W tej sytuacji nie ulega wątpliwości, iż oskarżony mógł otrzymać pożywienie w miejscu swojego zamieszkania bez potrzeby atakowania nieznannej kobiety. Za okoliczność łagodzącą nie sposób było także uznać przyznania się oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu czynu, zwłaszcza jeśli zważyć, iż przyznał on jedynie te fakty, którym w obliczu jednoznacznych dowodów nie mógł zaprzeczyć.

Powołane powyżej okoliczności, w tym zwłaszcza waga czynu jednoznacznie wskazuje na to, iż oskarżony jest sprawcą wysoce zdemoralizowanym, wymagającym resocjalizacji w warunkach zakładu karnego.

Jednocześnie mając na uwadze okoliczność, iż oskarżony jest sprawcą młodocianym (oskarżony w chwili popełnienia przypisanego mu przestępstwa był w wieku zbliżonym do górnej granicy wieku, określającym status osoby młodocianej), Sąd kierując się przede wszystkim aspektem wychowawczym zastosował w stosunku do A. B., w oparciu o przepis art. 60 § 1 k.k., instytucję nadzwyczajnego złagodzenia kary uznając za współmierną zarówno do stopnia zawinienia, jak i stopnia społecznej szkodliwości czynu A. B. oraz proporcjonalną do stopnia demoralizacji karę 2 lat pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu kara w tym wymiarze winna uzmysłwić oskarżonemu nieopłacalność łamania prawa, stanowiąc dla niego przestrożę na przyszłość, powstrzymując go przed popełnieniem kolejnych przestępstw. Kara orzeczona względem oskarżonego, uwzględniająca dodatkowo okoliczność, iż pokrzywdzona odzyskała zabrane jej mienie, jak również to, iż nie doznała ona obrażeń ciała, winna nadto spełnić swoje zadanie w zakresie społecznego oddziaływania, ukazując nieuchronność pociągnięcia sprawcy przestępstwa do odpowiedzialności karnej.

Stosownie do treści przepisu art. 44 § 2 k.k. Sąd orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci noża z rękojeścią wykonaną z drewna, który służył do popełnienia przypisanego oskarżonemu przestępstwa.

W oparciu o przepis art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył oskarżonemu A. B. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w okresie od dnia 6 kwietnia 2014r. do dnia 23 czerwca 2014r.

W oparciu o przepis art. 29 ust. 1 Ustawy Prawo o adwokaturze Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. G. A. kwotę 738 złotych, w tym kwotę 138 złotych z tytułu podatku od towarów i usług tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego.

Stosownie do treści przepisów powołanych w części dyspozytywnej wyroku, Sąd zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, uznając, iż w sytuacji, gdy wobec oskarżonego została orzeczona bezwzględna kara pozbawienia wolności, a nie posiada on żadnych oszczędności, uiszczenie kosztów sądowych byłoby dla niego zbyt uciążliwe.

Jednocześnie wobec cofnięcia w dniu 23 czerwca 2014r. przez pokrzywdzoną E. B. wniosku o ściganie oskarżonego A. B. za czyn z art. 284 § 1 k.k. Sąd, stosownie do treści przepisu art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 10 k.p.k., umorzył postępowanie w zakresie tego czynu i na podstawie art. 632 ust. 1 k.p.k. kosztami postępowania w tej części obciążył Skarb Państwa.